

OD REDAKTORA NACZELNEGO

Drodzy Czytelnicy

W niniejszym numerze znajdziecie Państwo artykuł oryginalny powstały w wyniku współpracy Szpitala św. Elżbiety z Instytutem Psychologii Uniwersytetu im. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Wstępne doniesienie z prowadzonych prac badawczych było publikowane kilka lat temu na łamach naszego czasopisma, obecnie przedstawione są ostateczne wyniki analizy psychologicznej 110 pacjentów z łagodnymi chorobami proktologicznymi. Choroby te mają szczególnie stresogenny charakter, co wynika zarówno z lęku pacjentów związanego z procesem leczenia i możliwymi komplikacjami (np. koniecznością stomii), jak również z intymnego charakteru dolegliwości i niekorzystnego wpływu na funkcjonowanie społeczne. Autorzy pracy zaobserwowali m.in., że cechy temperamentu i osobowości pacjenta z łagodną chorobą proktologiczną mogą stanowić czynnik prognostyczny pojawienia się symptomów depresyjnych. Niewątpliwie obserwacja ta ma implikacje praktyczne dla chirurgów zajmujących się pacjentami proktologicznymi i skłania do bardziej wnikliwej oceny osobowości leczonych przez nas pacjentów.



Zachęcam też do przeczytania kolejnego artykułu dotyczącego endometriozы zlokalizowanej w okolicy anorektalnej i w przegrodzie odbytniczno-pochwowej. Tym razem artykuł napisany został przez lekarza ginekologa i w konsekwencji prezentuje punkt widzenia ginekologa na temat współczesnej diagnostyki i leczenia pacjentek z endometriozą zlokalizowaną w tej okolicy. Pomimo że lokalizacja endometriozы w okolicy zwieraczy nie jest częsta, to każdy z nas może spotkać się z taką pacjentką w swojej codziennej praktyce lekarskiej. Niestety, pomimo postępów w diagnostyce endometriozы, jak na razie choroba ta jest nieuleczalna, a nasze wysiłki terapeutyczne koncentrują się na zmniejszeniu dolegliwości bólowych. Całkowicie zgadzam się ze zdaniem autora zawartym w podsumowaniu artykułu, że przyszłością leczenia endometriozы jest korekta funkcjonowania układu immunologicznego oraz modulacja ekspresji genów, a przez to zlikwidowanie przyczyn tej choroby, umożliwiające całkowite jej wyleczenie.

W numerze znajdziecie też Państwo poglądowy artykuł dotyczący postępów w proktologii. Autorzy omawiają najnowsze techniki małoinwazyjne, wskazania do ich zastosowania w poszczególnych jednostkach chorobowych, ograniczenia tych metod i możliwe powikłania. Pomimo postępów polegających na stosowaniu wszelkiego rodzaju nowych technik i urządzeń (lasery, pasty kolagenowe, kleje), nadal jest miejsce dla klasycznych metod chirurgicznych, w tym nawet wielowiekowych metod historycznych, obecnie znacznie zmodyfikowanych.

Życzę przyjemnej lektury.

*Redaktor Naczelny
Małgorzata Kołodziejczak*